



Numer 05/2025 (279)	26. 05. 2025
E-mail: ptmrc@atlas.cz	Strona internetowa - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

Myśl miesiąca: Najsilniejszą zachętą do popełnienia każdego rodzaju nikczemności jest pieniądz: on zanieczyszcza domy, miesza trucizny, uzbraja najemnych morderców i wojska, zawsze jest splamiony krwią.
Seneka

Szanowne koleżanki, koledzy,

pozwólcie, że znowu uproszczę sobie pisanie wstępniaka i skorzystam z tekstu znalezionej w internecie. Według mnie doskonale komentuje on to, co się wokół nas dzieje.

Ciekawa myśl.

Założyciel Dubaju, szejik Rashid, został zapytany o przyszłość swojego kraju i odpowiedział: „Mój dziadek jeździł na wielbłądzie, mój ojciec jeździł na wielbłądzie, ja jeżdżę Mercedesem, mój syn jeździ Land Roverem, mój wnuk będzie jeździł Land Roverem... ale mój prawnuk będzie musiał znowu jeździć na wielbłądzie”.

Dlaczego tak jest?:

„Trudne czasy tworzą silnych mężczyzn, silni mężczyźni tworzą łatwe czasy. Łatwe czasy tworzą słabych mężczyzn, słabi mężczyźni tworzą trudne czasy”.

Wielu tego nie zrozumie, ale trzeba wychowywać wojowników, a nie pasożyty. "

Dodajmy do tego fakt historyczny, że wszystkie wielkie imperia... Persowie, Trojanie, Egipcjanie, Grecy, Rzymianie, a w późniejszych latach Brytyjczycy... powstały i upadły w ciągu paru stuleci. Nie zostały podbite przez wrogów zewnętrznych; zgnęły od środka.

Ameryka przekroczyła już 240 lat, a rozkład zaczyna być widoczny i przyspiesza. Minęły już czasy Mercedesa i Land Rovera... na horyzoncie widać wielbłądy.

25.05. 2025

Józef Słowik

P.S.

Z ostatniej chwili. Czwartkowo piątkowe terminy spotkań. Dlaczego tak jest pisałem po zebraniu sprawozdawczym w biuletynie nr 10/2024 z dnia 22.11.2024. Biuletyn można przeczytać na naszej stronie internetowej.

J.S.

Zaproszenie

na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM

5 czerwca 2025 (czwartek) o godzinie 17,00

w Chees Mafia, w Czeskim Cieszynie, ulica Hlavní 89/4, pierwsze piętro.

<https://www.supermar.com/CZ/Cesky-Tesin/228381883685427/Cheese-Mafia---%C4%8Cesk%C3%BD-T%C4%9B%C5%A1%C3%ADn#hours>

Paweł i Michalina Wantulokowie: Wiosna w Japonii

Serdecznie zapraszamy!

Sprawy organizacyjne

Składka członkowska na rok 2025 nie uległa zmianie i pomimo inflacji znowu wynosi dla wszystkich członków 100 Kč. Składkę **prosimy** przesłać na **konto** PTM

2701840036/2010, FIO Banka.

Jako symbol zmienny (variabilní symbol) prosimy podać datę urodzenia w formacie DD MM RRRR – dzień-miesiąc-rok! PROSIMY o aktualizację danych kontaktowych – zmiany adresu, adresu poczty elektronicznej itp.! Formularz jest dostępny na naszej stronie www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz. Prosimy o przesłanie pocztą elektroniczną na adres ptmrc@atlas.cz, lub listownie na adres PTM w RC, 737 01 Český Těšín, ul. Hrabinská 458/33

Z moich wędrówek:

Wczesną wiosną zawitaliśmy z żoną na Południowe Morawy. W trakcie, których dotarliśmy do Mošowa k. Pasohlavek, gdzie jest wystawa plenerowa Brama do imperium rzymskiego. Jedna z tablic informacyjnych szczególnie przykuła moją uwagę. Daje wiele do myślenia.

Tekst tej tablicy, z drobnymi korektami, w polskim tłumaczeniu poniżej:

Nadzwyczajne sukcesy armii rzymskiej w okresie jej największej świetności opierały się również na doskonałej organizacji zaopatrzenia. Nie dało się tego osiągnąć poprzez proste grabieże terytorium wroga; wręcz przeciwnie, konieczne było bezpieczne i jak najtańsze transportowanie ogromnych ilości zaopatrzenia na duże odległości.

Jeśli chcemy uzyskać pogląd na potrzeby zaopatrzeniowe armii rzymskiej na naszym terytorium, możemy posłużyć się następującymi danymi:

Dla każdego żołnierza musiano zapewnić średnio 1 kg pszenicy dziennie (plus oczywiście pewną ilość białka, tłuszczu, oleju, octu itp.).

Wyżywienie jednego konia wymagało 2,5 kg jęczmienia i 7 kg siana, woły pociągowe potrzebowały 7 kg jęczmienia i 11 kg siana dziennie.

Jedna legia to 6000 żołnierzy i 170 koni, codziennie należało im więc zapewnić co najmniej 6 ton pszenicy, 425 kg jęczmienia i 1190 kg siana.

Jak dowodzą odkrycia archeologiczne, Rzymianie nie zadowalali się wyłącznie tą podstawową dietą; z pewnością przywozili ze sobą inne popularne napoje (wino) i potrawy (np. sos rybny).

Zakłada się, że możliwości transportu były następujące:

Każdy żołnierz niósł ze sobą zapasy na trzy dni, nawet podczas codziennego marszu, pokonując dystans około 15–22 km. W swoim ekwipunku osobistym, przewożonym na mułach lub osłach, miał zapasy na kolejne 14 dni.

Muł lub osioł przewiózł maksymalnie 135 kg ładunku na odległość do 50 km dziennie.

Dwukołowy wóz ciągnięty przez muły mógł przewieźć około 272–500 kg na dystansie 30 km dziennie, natomiast czterokołowy wóz miał ładowność od 450 do 650 kg.

Dwukołowy wóz ciągnięty przez parę wołów mógł przewieźć około 363–500 kg na maksymalną odległość 14–20 km dziennie, podczas gdy czterokołowy wóz na tę samą odległość od 430 do 650 kg.

Mniejsza wersja barki rzecznej, przystosowana do żeglugi po mniejszych rzekach, mogła przewozić około 35 ton ładunku. Trasa ich codziennego transportu odpowiadała mniej więcej dystansowi marszu piechoty.

Do biuletynu załączam mapkę Imperium Rzymskiego.

J.S.